Nr. 66

MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

Warszawa dn. 12 marca 1928 r.

Przegląd Prasy
Z.S.R.R. i emigracji rosyjskiej

TREŚĆ:

PRZEGLĄD PRASY Z.S.R.R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ.

Nr. 66. Warszawa, dnia 12.marca 1928 r.

1. POLITYKA ZAGRANICZNA Z.S.R.R. I STOSUNEK DO ZAGADNIEŃ MIĘDZYNAR.

WYBORY W POLSCE.

IZWIESTJA z 9/3.Warsz.kor.Bratin donosi telefonicznie na podstawie wiadomości, zaczerpniętych z "Robotnika", iż w niektórych okręgach na Polesiu i Wołyniu władze lokalne dopuściły się olbrzymich /grandioznych/ fałszerstw wyborczych, pastwiąc się nad elementarnemi prawami ludności, wobec czego krążą uporczywe pogłoski o anulowaniu tych wyborów. Kor. powołuje się również w tej sprawie i na skargi Grünbauma.

Wzrost głosów PPS na wsi kor. objaśnia anulowaniem listy niezal.part.chłop. Okoliczność tę wziął zawczasu pod uwagę rząd i poszedł po linji anulowania list wspomnianej partji.

Kor.przypuszcza, iż na najbliższem posiedzeniu sejmu postawiona będzie sprawa przedłużenia pełnomocnictw rządowych, co będzie probierzem nowego parlamentu.

PRAWDA z 9/3.pisze o fabrykacji wyborów przez Piłsudczyków zapomocą anulowania list, wrogich rządowi, głównie komunistycznych. Ciesząc się ze wzrostu głosów komunistycznych, Prawda powołuje się na cyfrowe dane, zaczerpnięte z "Rzeczypospolitej". Ilustrując taktykę wyborczą rządu, dziennik przytacza rewelacje "Robotnika".

POLSKA-LITWA.

IZWIESTJA z 8/3. Komentując wymianę not między Woldemarasem a Bloklandem piszą, że Rada Ligi usiłuje za wszelką cenę postawić na porządku dziennym swych obrad konflikt polsko-litewski, choć niema do tego żadnych podstaw formalnych. Rada stara się umocnić pozycję silniejszej Polski wobec słabszej Litwy. Mocarstwa pomagają Polsce do rozszerzenia programu rokowań. Tendencja ta przebijała się dość wyraźnie w wywiadzie min.Zaleskiego,udzielonym przedstawicielowi Temps'a.

Kor.Tassa z Kowna streszcza wywiad Woldemarasa, udzielony prasie litewskiej. Wold.oświadczył, że normalne rokowania z Polską mogą się rozpocząć dopiero po załatwieniu kwestji wileńskiej. Wątpi on, czy konflikt polsko-litewski był ponownie przedmiotem obrad Rady Ligi, lecz trudno zaręczyć, czy pewnego pięknego dnia Polska nie stworzy niebezpieczeństwa wojny. W odpowiedzi na wywiad min.Zaleskiego w "Temps" Wold.powiedział, iż min.Zaleski ucieka się do metody zastraszania. Co się zaś tyczy wznowienia sprawy konfliktu polsko-litewskiego przed Radą Ligi przez Bloklanda, to ewentualność taka upada, ponieważ ani Blokland, ani ktokolwiek inny niema do tego upoważnienia ze strony Rady Ligi.

Wold.oświadczył, że obejmie on kierownictwo delegacji litew.do rokowań z Polską. Królewiec został wybrany po pierwsze dlatego, że jest blisko Kowna, a powtóre - że Ryga związana jest z robotą Pleczkajtisa, a prócz tego znajduje się tam poseł Łukasiewicz, którego podpisu pod umową Litwa sobie nie życzy.

ROZBROJENIE.

IZWIESTJA z 8/3. komentując depeszę Tassa z Genewy piszą, iż debaty nad projektem sowieckim są niewygodne dla państw burżuazyjnych, szczególnie dla Francji, która znajduje się w przededniu wyborów, albowiem projekt sowiecki może być albo przyjęty, albo odrzucony - trzeciego wyjścia niema. Takiego postawienia kwestji boją się państwa burżuazyjne, by nie zdemaskować swych właściwych celów. Tego rodzaju taktyka rządów burżuazyjnych i ich sojuszników socjaldemokratów do niczego nie doprowadzi, a właściwie pogłębi jeszcze bardziej tę przepaść, jaka wytworzyła się między szerokiemi masami pracującemi a Genewą. Negatywne stanowisko Genewy nie przekreśli projektu sowieckiego, albowiem stał się on tem centrum, koło którego zgrupowały się wszystkie siły, skierowane przeciwko nowym wojnom. Dzisiaj projekt sowiecki stał się dorobkiem szerokich mas, gdy ma on na celu odwrócenie wojen; kto jest przeciw projektowi, ten jest za wojną. Tę sytuację rozumieją państwa burżuazyjne i dlatego unikają jasnej odpowiedzi.

IBIDEM. 10/3. zamieszczają dłuższy art. wspr. rozbrojenia, w którym przeprowadzają paralellę między genewskim Komitetem rozbrojenia a projektem sowieckim. Tendencja Genewy zmierza do coraz większego zagmatwania problemu i do zamaskowanego sabotażu dzieła rozbrojenia, sprowadzając tę sprawę do zakulisowych intryg kombinacyj politycznych, nie mających nic wspólnego ze sprawą rozbrojenia. Tendencja zaś Moskwy zmierza do wniesienia maximum jawności w tej sprawie.

Dziennik podkreśla znane stanowisko Sowietów - najpierw rozbrojenie, a potem bezpieczeństwo, gdyż odwrotne stawianie kwestji sprawy rozbrojenia nic ruszy z miejsca. Omawiając rolę Niemiec w całej tej grze, kor. stwierdza, że nie mają one innego wyjścia, jak wprowadzanie do dyskusyj drobnych spraw.

Projekt sowiecki Izwiestja nazywają "jajkiem Kolumba" - rzeczą prostą i samą przez się zrozumiałą, lecz wymagającą inicjatywy i zdecydowania, aby wyjście z tej skomplikowanej sytuacji stało się możliwe.

PRAWDA z 10/3. omawia art. Lloyd George'a w spr. rozbrojenia zamieszczony w "Neue Freie Presse", przy pomocy którego stara się udowodnić, że rozbrojenie dla państw burżuazyjnych i imperjalistycznych jest rzeczą niemożliwą, ponieważ państwa te muszą mieć siłę dla utrzymania innych narodów pod swojem panowaniem.

Prace Komitetu rozbrojenia ośmiesza i wydrwiwa, przyrównując delegatów do stada krów, zajętych nużącą funkcją przeżuwania jednego i tego samego. Pozycja delegatów jest b. trudna wobec projektu sowieckiego, który, wg. Lloyd George'a ujęty został w jasną i kategoryczną formę przez mocarstwo, uzbrojenie którego wykorzystywane było przez inne państwa jako pretekst do przeciwstawienia się redukcji zbrojeń.

SYTUACJA W ARABJI.

IZWIESTJA z 9/3. poświęcają dłuższy artykuł analizie sytuacji w Arabji i dochodzą do wniosku, że z tego, jak się sytuacja przedstawia obecnie, z dużą pewnością można wnosić, iż Anglja, która zawsze dążyła do wzmocnienia ogniwa arabskiego, łączącego Metropolję z Indjami, będzie musiała prowadzić walkę już tylko o utrzymanie tego ogniwa takiem, jakiem ono jest w danej chwili. Czy spełnienie tego zadania uda się Anglji, to dopiero przyszłość pokaże. W każdym razie Anglja nie zrezygnuje wcześniej, dopóki nie wyczerpie wszystkich środków obrony. Należy pozatem stwierdzić, że walki centralnej Arabji brzemienne są w bardzo poważne następstwa, albowiem mogą mieć one oddźwięk w innych krajach muzułmańskich.

ANGLJA-EGIPT.

IZWIESTJA z 9/3. omawiając veto komis. angielskiego w Egipcie, piszą, że jest ono jaskrawą ilustracją celów komisji Simona, wysłanej do Indyj, co wskazuje, że imperjalizm angielski nie zamierza czynić żadnych ustępstw żądaniom narodowym, lecz usiłuje w dalszym ciągu utrzymać swoje panowanie przy pomocy siły zbrojnej.

3. ŻYCIE PARTYJNE.

ZAPRZECZENIE P.BUCHARYNA

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 7/III ogłasza podpisane przez prezesa międzynarodówki komunistycznej Bucharyna zaprzeczenie autentyczności listu, ogłoszonego w prasie zagranicznej, francuskiej i niemieckiej. Bucharyn twierdzi, iż autorem tego listu jest socjalista rosyjski Brytan, wydalony w swoim czasie z granic ZSRR.

UCHWAŁA C.K. PARTJI

IBIDEM ogłasza uchwałę C.K. partji w sprawie sprawozdania okręgowego komitetu partyjnego w Artemowsku, zagłębiu Donieckim na Ukrainie. Uchwała ta stwierdza istnienie szeregu nadużyć w wymienionym komitecie okręgowym oraz biurokratyczną postawę członków komitetu i władz sowieckich w stosunku do robotników zagłębia Donieckiego. Uchwała C.K. partji zatwierdza również uchwałę C.K. ukraińskiej partji komunistycznej bolszewików o odwołaniu p.Michienko ze stanowiska sekretarza okręgowego komitetu wykonawczego sowietów w Artemowsku.

Prasa emigracji rosyjskiej, donosząc kilka dni temu o powyższej uchwale C.K. sowieckiej partji komunistycznej, nazywała Michienko członkiem C.K. ukraińskiej partji komunistycznej i twierdziła, iż został wykluczony z partji na tle nieporozumień, wywołanych przez zagadnienie polityki ukrainizacyjnej rządu sowieckiego w USRR.

DEKLARACJA CHWILJOWEGO

"KOMMUNIST" z dn. 29/II ogłasza deklarację ukraińskiego pisarza komunistycznego Chwiljowego, który należy do opozycji i był oskarżony o szerzenie "orjentacji zachodniej" wśród komunistów ukraińskich. Obecnie wyznaje Chwiljowy swe "błędy", które polegały na wskrzeszeniu teorji walki pomiędzy kulturą rosyjską a ukraińską. Chwiljowy oświadcza, iż dzięki temu błędnemu stanowisku"przyjął stronę kultury ukraińskiej w tej walce, usiłował skierować politykę partji komunistycznej na Ukrainie na tory nacjonalizmu ukraińskiego i przeciwko własnej woli stał się narzędziem tego nacjonalizmu". Pobyt poza granicami ZSRR, w państwach, zamieszkałych częściowo przez x ukraińców, przekonał Chwiljowego w jego błędach. Obecnie pragnie on zmyć "piętno hańby", które ciąży na nim, jako na komuniście i prosi o ~~wybaczenie~~ przebaczenie tych członków partji, przeciwko którym występował.

IBIDEM donosi, iż w chwili obecnej Chwiljowy znajduje się w Wiedniu, skąd zamierza wrócić do ZSRR.

OBRADY SEKCJI ŻYDOWSKIEJ C.K. UKRAINSKIEJ PARTJI KOMUNISTYCZNEJ

IBIDEM z dn. 28/II donosi, że w Charkowie odbyły się obrady plenum sekcji żydowskiej C.K. ukaraińskiej partji komunistycznej. Tematem obrad była kwestja propagandy przeciwreligijnej wśród ludności żydowskiej USRR oraz sprawy żydowskiej kolonizacji rolnej na Ukrainie. Uchwalono rozszerzyć akcję ateistyczną za pośrednictwem żydowskich klubów robotniczych oraz zwołać w końcu kwietnia r.b. wszechukraińską konferencję towarzystwa "Ozet" w celu omówienia związanych z tą kolonizacją zagadnień.

5. ŻYCIE GOSPODARCZE.

KONTRAKTACJA ZASIEWÓW

"GUDOK" z dn. 1/III donosi, iż system kontraktacji zasiewów, czyli wypłaty ludności włościańskiej awansów ze skarbu sowieckiego za sprzedaż przyszłego urodzaju sowieckim instytucjom gospodarczym, obejmie w roku bieżącym jak największą liczbę rolników sowieckich. Fundusze, przeznaczone na kontraktację zasiewów zostały powiększone o 24 miljony rubli w porównaniu z rokiem ubiegłym, czyli do wysokości 117 miljonów rubli. Akcja kontraktacyjna przeprowadzana będzie przez komisarjat ludowy rolnictwa za pośrednictwem kooperacji rolniczej.

UMOWA ZBIOROWA KOLEJARZY SOWIECKICH

IBIDEM donosi, że w komisarjacie ludowym komunikacji w Moskwie odbyło się posiedzenie zwołane dla omówienia umowy zbiorowej, zawartej pomiędzy tym komisarjatem a komitetem centralnym związku zawodowego kolejarzy sowieckich. Uznając, iż warunki pracy kolei sowieckiej wymagają należytego wypełnienia warunków tej umowy zarówno przez pracowników, jak i przez zarząd kolei, zwrócił się komisarjat ludowy komunikacji w wyniku tego posiedzenia do zarządów poszczególnych kolei z żądaniem rozciągnięcia kontroli nad bezwarunkowym wykonywaniem wszystkich warunków umowy. Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na maksymalne powiększenie wydajności pracy kolejarzy, którzy zostają na służbie kolei sowieckich po zmniejszeniu liczby pracowników. Powiększenie wydajności pracy związać należy z kwestją ewentualnego podniesienia płac zarobkowych, dążąc do powiększenia tych płac jedynie w tych wypadkach, kiedy powiększenie wydajności pracy będzie już osiągnięte.

DYSCYPLINA W SOWIECKICH ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

"TRUD" z dn. 3/III ogłasza przemówienie p.Tomskiego wygłoszone na plenum wszechsowieckiej rady naczelnej związków zawodowych. W przemówieniu tem poruszył p.Tomski zagadnienie dyscypliny w sowieckich związkach zawodowych oraz wypełnienie kadr kierowników tych związków. Oświadczył mówca, między innemi, iż nie należy żałować pieniędzy na przygotowanie nowych zdolnych kierowników dla związków zawodowych w ZSRR, dając kandydatom możność otrzymania wyższej i fachowej oświaty. Jednocześnie jednak należy dążyć do podniesienia poziomu dyscypliny związkowej. Pracownicy wszelkiego rodzaju powinni bezwzględnie podporządkowywać się warunkom, stawianym przez umowy zbiorowe, które zawierane są przez związki zawodowe w imieniu wszystkich członków związków. Ci, którzy tego warunku nie wypełnią powinni być ze związków wykluczeni. Dobrą rzeczą jest demokracja związkowa, lecz demokracja ta nie będzie urzeczywistniona przed wprowadzeniem surowej dyscypliny związkowej. Narazie rada naczelna sowieckich związków zawodowych nie zamierza stosować jakichkolwiek represji lub kar w stosunku do niedyscyplinowanych członków sowieckich związków zawodowych, w przyszłości jednak kary te będą stosowane. Jest to jedyna droga do polepszenia warunków bytu robotników sowieckich.

10. NOTATKI I INFORMACJE.

ZMIANA W RZĄDZIE ZSRR

"SIEGODNIA WIECZEROM" z dn. 8/I /Ryga, pismo demokratyczne/ donosi z Moskwy, iż prezes centralnego urzędu statystycznego ZSRR Osiński otrzymał dymisję. Stanowisko i obowiązki prezesa centralnego urzędu statystycznego objął Milutin.

NOMINACJA MAKSYMA GORKIJA

"SŁOWO" z dn. 4/III /Ryga, pismo demokratyczne/ donosi, że komisarz ludowy oświaty ZSRR Łunaczarski ustępuje ze swego stanowiska, które obejmie znany pisarz Maksym Gorkij.

NOMINACJA P.KUBIAKA

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 1/III podaje, że p.Kubiak otrzymał od rządu RSFSR polecenie przeprowadzenia kontroli nad stanem zasiewów i kampanji siewnej na terytorjum RSFSR. Na prowincji utworzone być mają stanowiska okręgowych inspektorów rządu RSFSR dla kontroli nad stanem zasiewów.

KOZACY A PROBLEMAT NARODOWOŚCIOWY

"DNI" z dn. 6/III /Paryż, pismo socjalistyczne pod redakcją p.Kiereńskiego/ donosi, że w Paryżu odbył się odczyt byłego prezesa rady kubańskiej ~~xxxxrawis~~ p.Skobcowa w sprawie stosunku kozaków do zagadnienia ukraińskiego. Prelegent oświadczył, iż dookoła Ukrainy i problematu ukraińskiegoześrodkowują się wszystkie dążenia niepodległościowe poszczególnych narodowości, tworzących ludność ZSRR, i nawoływał do rozstrzygnięcia kwestji przyszłych stosunków pomiędzy Moskwą, Ukrainą a ludnością obwodów kozackich na zasadzie braterskiego współżycia, które potrzebne jest wszystkim tym stronom, przedewszystkiem z punktu widzenia gospodarczego. Podczas dyskusji, która wywiązała sie nad tym referatem, p.Swatikow oświadczył się przeciwko polityce gen.Denikina w stosunku do dążeń narodowościowych na terytorjum Rosji sowieckiej, lecz również przeciwko całkowitej niepodległości Ukrainy i jej wyodrębnienia z terytorjum Rosji. Członek zjednoczenia republikańsko-demokratycznego na emigracji rosyjskiej, znany ekonomista p.Markow, oświadczył, iż dążenia separatystyczne niektórych narodowości, zamieszkujących terytorjum ZSRR wywołane są przez słabe napięcie walki narodu rosyjskiego przeciwko ciemiężycielom bolszewickim. Wbrew poglądom prezesa tego zjednoczenia, do którego p.Markow należy, nawoływał on do bezwzględnej i czynnej walki przeciwko rządowi komunistycznemu w ZSRR. W imieniu nacjonalistów ukraińskich przemawiał p.Czykalenko, który oświadczył, iż w kołach emigracji ukraińskiej istnieje porozumienie, które polega na negatywnym stosunku do wszelkich dyskusji i zebrań emigracji rosyjskiej. P.Czykalenko uznał za stosowne przemówić podczas dyskusji nad referatem p.Skobcowa jedynie dla tego, iż jest on kozakiem kubańskim, czyli ukraińcem. Powiedzenie to wywołało protesty wśród części zebranych. W dalszym ciągu swego przemówienia p.Czykalenko oświadczył, iż naród ukraiński nie odczuwa żadnej nienawiści w stosunku do Moskwy, dąży jednak do niepodległości. Z chwilą upadku władzy carskiej w Rosji, przestały istnieć węzły prawne, które łączyły

Ukrainę i Rosję. Obecnie rząd ukraiński na emigracji podpisał umowę z rządem Azerbajdżanu i Gruzji w sprawie wspólnej walki przeciwko bolszewikom. Na zwrócone mówcy pytanie, czy jakie kolwiek ugrupowania kozackie wzięły udział w zawarciu tej umowy, oświadczył p.Czykalenko, iż nic o tem nie wie. Dyskusja została zakończona przez ~~xxxxxxx~~ mowę niejakiego Popenko, który, oświadczając, iż jest ukraińcem, zwrócił się przeciwko wywodom p.Czykalenko, nazywając go "szpiegiem polskim".

OBYWATEL POLSKI DOMAGAŁ SIĘ ODSZKODOWANIA ZA NIERUCHOMOSC W CHARKOWIE

"WIECZERNIAJA MOSKWA" z dn. 3/III ogłasza otrzymany z ~~xxxx~~ Polski list p.Snarskiego, właściciela nieruchomości przy ul. Czernyszewskiej Nr. 13 w Charkowie. List adresowany jest do obecnych zarządców tej nieruchomości i zawiera protest przeciwko jej konfiskacie przez władze sowieckie oraz żądanie wypłacenia p.Snarskiemu odszkodowania za skonfiskowany majątek. Oceniając wartość nieruchomości na 35 tysięcy dolarów, p.Snarski oświadcza, iż zewzględu na trudne warunki finansowe, w których się rząd ZSRR znajduje, gotów jest odstąpić swoją nieruchomość za 12 tysięcy dolarów, płatnych w ratach miesięcznych o wysokości 2 tysięcy dolarów każda. Ogłaszając list ten wyśmiewa się pismo z jego autora.

PISMO EMIGRACYJNE O WYBORACH W POLSCE

"WOZROŻDENJE" z dn. 8/III /Paryż, pismo o kierunku umiarkowano-monarchistycznym/ ogłasza artykuł o wyborach parlamentarnych w Polsce. Pismo stwierdza bezwzględne zwycięstwo bezpartyjnego bloku współpracy z rządem i oświadcza, iż drogę do tego zwycięstwa utorowały blokowi sympatje, któremi otoczone jest w Polsce imię Marszałka Piłsudskiego. W dalszym ciągu artykułu notuje pismo głosy prasy niemieckiej o ucisku wyborczym w województwach wschodnich oraz uskarża się na brak wiadomości z życia mniejszości narodowych w Polsce w komunikatach polskich ajencji telegraficznych i prasowych.

GMINY NARODOWOSCIOWE NA UKRAINIE

"KOMMUNIST" z dn. 2/III /Charków/ donosi, że C.K. do spraw mniejszości narodowych w C.K.W. sowietów USRR omówiło sprawozdanie centralnej komisji terytorjalnej USRR w sprawie utworzenia gmin narodowych na terytorjum USRR. Sprawozdanie to stwierdza, iż na Ukrainie istnieje 24 gminy narodowe, złożone z 954 sowietów wiejskich. W 1928 roku utworzonych jeszcze będzie 7 gmin narodowych, w tej liczbie 2 żydowskie, 4 greckie i 1 niemiecka. Na terytorjum tych gmin powstanie 110 sowietów narodowych odpowiednich mniejszości, w tej liczbie 84 sowiety utworzone będą z funduszów tegorocznego budżetu państwowego USRR, resztę z funduszów przyszłego roku budżetowego. Po wysłuchaniu referatu C.K. do spraw mniejszości narodowych uznało konieczność ~~xxxxxxxxxx~~ wytężenia pracy nad utworzeniem rosyjskich sowietów narodowych w zagłębiu Donieckim oraz żydowskich sowietów narodowych w byłych miasteczkach żydowskich na Ukrainie.